Nr. 292. Kraków, Poniedziałek 26 Października 1891. Rocznik III.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie: miesięcznie **1** złr., **35** cnt., kwartalnie **4** złr., półrocznie **8** złr., rocznie **16** złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się **15** cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej: miesięcznie **1** złr. **70** cnt., kwartalnie **5** złr. półrocz. **10** złr., rocznie **20** złr.
Numer pojedyńczy **6** cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce za pierwszy raz **10** centów, za następne po **5** centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po **2** cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po **5** cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń **25** cnt. „Nadesłane“ **20** cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów: *„KURJER“ — KRAKOW.*
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Rada państwa.

Izba poselska załatwiła na sobotniem budżetowem posiedzeniu dwa tytuły min. spraw wewnętrznych, a mianowicie „zarząd wewnętrzny“ i „administracja w pojedyńczych krajach koronnych“. Cały szereg mowców brał udział w ożywionej dyskusji. Dep. Adamek żalił się, że równouprawnienie narodowości w niektórych krajach koronnych, nie jest w duchu konstytucji wykonywane; uskarża się na policję prasową przez którą czeskie wydanie Kreutzerowskiej Sonaty zostało skonfiskowane, niemieckie zaś pozwolono publikować. W dalszym ciągu omawiał deputowany sprawę archiwum czeskiego. Dep. Lupul omawiał kwestję ugody czeskiej. Obie warstwy ludności życzą sobie takowej — lecz nie ustąpią na krok od swoich żądań. Byłoby zatem wskazanem, aby reprezentanci obu narodowości poczynili ustępstwa wzajemne. W dalszym ciągu poruszył mowca stosunki na Bukowinie. Dep. dr. Reicher zaznaczył zbytnie obciążenie gmin czynnościami poruczonego zakresu działania. Mowca żąda reformy przestarzałego prawa swojszczyzny i wymaga poprawy stosunków lekarskich na prowincji.

Hr. Taaffe oświadczył, że rząd zamierza dla czeskiego archiwum znajdującego się w piwnicach, gmach odpowiedni wybudować. Szef sekcji Erb odpowiadając dep. dr. Reicherowi — oświadczył, że żałuje, iż Sejm styryjski nie uchwalił ustawy sanitarnej. Tam, gdzie rząd ręka w rękę idzie z władzami krajowemi w tym kierunku, gdzie ustawa sanitarna jest wykonywaną, w ostatnich trzech latach śmiertelność zmniejszyła się z rokiem każdym, pomimo wzrostu ludności, o 95.000 rocznie.

Dep. Operndorfer omawiał szkody, jakie sprawia zaraza, i żądał przeprowadzenia środków zaradczych na targu centralnym wiedeńskim.

Dep. Hoffman-Wellendorf omawiająo przykre stosunki w awansach, uskarżał się na protekcję dla osób pochodzenia szlacheckiego. W Styrji syn pewnego magnata wpływowego, z pominięciem 26 zasłużeńszych kolegów, został mianowany po ośmioletniej służbie — inny zaś nawet po dwuletniej praktyce, wysokim urzędnikiem. Mowca pragnie poprawienia położenia niższych urzędników i sług; sądzi że wprowadzenie podatku giełdowego będzie właściwym środkiem Dep. Schaup sądzi, że taryfa premjowa przy zabezpieczaniu od wypadków jest zbyt wysoka. Szef sekcji Plappert oświadcza, że przy wymierzaniu tej taryty trzeba być bardzo ostrożnym, aby uniknąć ryzyka Dep. Kaunitz użalał się, iż na czele praskiego Towarzystwa przemysłowego żelaznego stoi żyd i że rząd to Towarzystwo popiera i faworyzuje. Dep. Tausche omawiał kwestję ubezpieczenia budynków. Sprawozdawca dr. Kathrein oznajmił, że odnośny projekt niebawem będzie ukończony. Dep. dr. Kraus, żądał reformy administracji w tym kierunku, aby władze uwolnić od obciążenia, oraz przypomniał kwestję reformy gminnej policji sanitarnej w duchu najnowszych wymagań higjeny. Po kilku przemówieniach mniejszej wagi, uchwalono wymienione pozycje budżetu.

Następne posiedzenie we wtorek.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: św. Edwarda papieża; jutro: śś. Sabiny m. i Iwona.

Rocznice. Dnia 26 października 1636 r. Zadzik biskup krakowski poświęca kościół św. Michała, dziś zamieniony w kaplicę dla więźniów w ul. Poselskiej.

Gdy Karol XII zajął Augustowi II mu dziedziczną jego Saksonję, prosił August o pokój i 24 września 1706 zawarł go w Altransztadzie. Pokój to był dla Augusta hańbiący, mianowicie: 1) August zrzekał się korony polskiej na rzecz Leszczyńskiego z zatrzymaniem dożywotniego tytułu króla, ale bez prawa używania herbów polskich i dodatku „polskiego“. 2) Obowiązał się w sześć tygodni po zawarciu tego pokoju zawiadomić Stany rzeczypospolitej o swej rezygnacji. 3) Zobowiązał się odstąpić od wszelkich przymierzy przeciw Karolowi XII i Leszczyńskiemu zawartych, utrzymać zawieszenie broni aż do ratyfikacji traktatu i t. d.

Gdy August II traktat ten podpisał, jenerał szwedzki Mardefeld ufając w zawarte zawieszenie broni, stał pod Kaliszem ze szczupłemi siłami, rozdzieliwszy wojsko na kwatery w całem województwie. Dowiedziawszy się o tem Menżyków dowódca sprzymierzonych z Augustem Moskali, nakłania Augusta, aby nie bacząc na traktaty, skorzystał ze sposobności i na Szwedów uderzył. Tak się też stało. August ze Sasami, Menżyków z Moskalami, wojska polskie pod hetmanami Sieniawskim i Rzewuskim, *uderzają pod Kaliszem dnia 26 października 1706 r. na nieprzygotowanych Szwedów* i chociaż im na pomoc przybyli stronnicy Leszczyńskiego: Józef Potocki i K. Sapieha, Szwedzi doznali klęski od czterykroć liczniejszej armji, a jenerał Mardefeld, Potocki i Sapieha dostali się do niewoli. Tak August II dotrzymywał traktatów, takimi mistrzami byli dlań Moskale.

Czterdziestogodzinne nabożeństwo odpustowe z powodu uroczystości św. Jana Kantego, rozpoczęło się wczoraj w kościele św. Anny sumą, którą celebrował ks. infułat Matzke, w asystencji miejscowego duchowieństwa. Piękne i wielce pouczające kazanie, określające żywot i czyny św. Jana Kantego, wygłosił ks. Gac. W czasie nabożeństwa odśpiewał chór mieszany pod kierownictwem p. Deca piękną mszę Jaspersa. Na nabożeństwie byli profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w togach, poprzedzani berłami uniwersyteckiemi, profesorowie gimnazjalni i innych zakładów naukowych, studenci tutejszego uniwersytetu i znaczna liczba młodzieży gimnazjalnej.

Pogrzeb ś. p. Karoliny z Pomiankowskich Jankowskiej, odbył się wczoraj o godzinie 3-ej popołudniu. Kondukt pogrzebowy eksportował czcigodny ks. Szczeniowski, w asystencji licznego duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Za trumną postępował zięć zmarłej, prezydent miasta dr. Szlachtowski z małżonką, JE. p. prezes Zborowski, JE dr. Majer, dyrektor bibljoteki Jagiellońskiej, dr. Estreicher, prof. Fryderyk dr. Zoll, prof. Smolka, wiceprezydenci miasta Szmidt i Friedlein na czele radców i urzędników miejskich. Na trumnie złożono 13 wieńców, a mianowicie: od urzędników magistratu, od urzędników starostwa, od rodziny, krewnych i t. d. Zwłoki ś. p. Karoliny Jankowskiej pochowane zostały w grobie familijnym na cmentarzu rakowickim. R. i p.

Kraków i Niemcy. *Nowiny Raciborskie* w 85 numerze swego pisma zamieściły pochlebną wzmiankę o Krakowie, udzielając jednocześnie doskonałej rady Niemcom, którzy chełpiąc się swą kulturą i wyższością, zmuszani są bardzo często iść za naszym przykładem. Artykulik ten brzmi, jak następuje:

„Szczycą się nasi panowie Niemcy cywilizacją i „wyższością (?) kultury“, a gdy co u siebie zamierzają urządzić, to najpierw jadą do p o l s k i e g o Krakowa, aby przyjrzeć się porządkom tamtejszym. Tak teraz znów udali się tam burmistrz bytomski, p. Brüning i radca miejski, Bahr, aby zobaczyć sławną krakowską straż ogniową i na jej wzór urządzić taką samą w Bytomiu. A przecież cały zarząd miasta Krakowa jest p o l s k i m i to czysto polskim! Czytamy też w *Kurjerze Polskim*, że straż ta stanęła na dany sygnał w j e d n e j m i n u c i e gotowa do wyjazdu, i że pan Brüning był nią po prostu zachwycony. My taką damy mu radę: Jeśli chce mieć w Bytomiu podobnie dobrą straż, niech zaciągnie do niej samych P o l a k ó w, niech im da p o l s k i c h przywódców i p o l s k ą komendę (zupełnie jak w Krakowie), a ręczymy, że lepszej straży nie będzie na całym Górnym Śląsku. Życzymy mu, aby się tam w Krakowie nauczył od Polaków niejednej jeszcze pożytecznej rzeczy, i by później starał się Bytom zamienić na prawdziwy Kraków — śląski! My szczerze mu w tem dopomagać będziemy“.

Walne zgromadzenie krakowskiego ochotniczego Towarzystwa ratunkowego odbyło się w zeszłą sobotę, o godzinie 5 wieczorem w sali Rady miejskiej. Zgromadzeniu przewodniczył prof dr. Obaliński, pióro trzymał medyk p Stanisław Eliasz. Na porządku dziennym było: 1) Przyjęcie statutu zatwierdzonego przez namiestnictwo. 2) Wybór zarządu, który wypadł w następujący sposób: Przewodniczącym obrano prof. dra Obalińskiego a zastępcą przewodniczącego docenta Bossowskiego. Do wydziału wybrano: 1) fizyka miejskiego dra Buszka, 2) naczelnika Straży ogniowej miejskiej p. Eminowicza, 3) dra Wilkosza, 4) dra Faustyna Jakubowskiego, 5) prof. Domańskiego, 6) dr. Kocinbę, 7) med. S. Eliasza, 8) med. Aleksandra Karcza, 9) med. Arnolda Banneta, 10) med. Ferdynanda Stankiewicza. Po wyborach zamianowano honorowymi członkami Towarzystwa pp.: hrabiego Jana Wilczka i barona dra Mundy'ego zamieszkałych w Wiedniu. Nakoniec dr. Fryderyk Zoll wniósł podziękowanie poprzedzającemu wydziałowi, za gorliwe starania podjęte w celu podniesienia tej młodej a tak pożytecznej instytucji.

Msza Gounoda na cześć św. Cecylji ściągnęła wczoraj w połdnie do kościoła N. Marji Panny tłumy publiczności, a wiele osób nie mogąc się pomieścić w świątyni, stało przed kościołem. Główną nawę kościoła zajął kwiat inteligencji miejscowej. Mszę odprawił czcigodny ks. Józef Caputa, w czasie której odezwały się wspaniałe dźwięki dzieła wielkiego mistrza, których wykonanie zaszczyt przynosi naszej, aczkolwiek młodej, lecz dzielnej krakowskiej „Lutni“. Wszyscy też w kościele pilnie słuchali wzniosłej muzyki, jakiej według zdania znawców, już od niepamiętnych lat w Krakowie nie słyszano. Batutą energicznie władał dyrektor „Lutni“ p. A. Steibelt, któremu jedynie też należy się uznanie za artystyczne wyuczenie tego dzieła. W wykonaniu odznaczyli się: pani Z. Sinkiewiczowa, która z przejęciem odśpiewała „Ave Maria“ Bizeta, pani Emilja Mendochowa, siostra dyrektora Steibelta, której silny głos sopranowy w „Benedictus“ rozlegał się czysto i dźwięcznie w olbrzymiej świątyni, i pani Marja Jaworska miłym i przyjemnym głosem w „Agnus“. — Męzkie zaś głosy pp. Gieszczykiewicza i W. Bukowskiego znakomicie sekundowały sopranom, tworząc w ansamblach miłą, harmonijną całość. Soprany i alty zostały skompletowane najlepszemi głosami naszych pań. Śpiewom akompanjowała doskonale orkiestra 13 pułku, a pierwsze skrzypce spoczywały w ręku znanego dobrze wirtuoza, kapelmistrza Hocka.

W czasie Mszy św. zbierały składki: pani hr. Stanisławowa Tarnowska w towarzystwie p. prof. Zolla, i pani Lotarowa Dargunowa z p. hr. Stadnickim Datki obfite, choć w części będą pomocą do uzupełnienia restauracji kościoła N. Marji Panny.

Komisja przemysłowa Rady miejskiej na ostatniem posiedzeniu pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Friedleina, załatwiła następujące sprawy: 1) uchwaliła budżet na utrzymanie uzupełniających wieczornych szkół przemysłowych, kursu robót kobiecych, kursu handlowego i Muzeum Narodowego; 2) przekazała pismo krajowej komisji przemysłowej o wyznaczenie stypendjów ze strony gminy dla młodzieży rzemieślniczej, względnie o przyczynienie się pewnym datkiem rocznym ze strony gminy na takie stypendja, pozostawionym do dyspozycji krajowej komisji przemysłowej, podkomisji, złożonej z r. m. dra F. Jakubowskiego, dyrektora Rottera i kustosza J. Wdowiszewskiego; 3) uznała potrzebę zamianowania odźwiernego dla Muzeum techniczno-przemysłowego; 4) uprosiła p wiceprezydenta Friedleina o zajęcie się tem, aby dokładny inwentarz Muzeum ułożony został; 5) wezwała kustosza Muzeum p. Jana Wdowiszewskiego, by jak najrychlej przedłożył wniosek co do dalszego utrzymania tymczasowo przez rok bieżący wyższego zakładu naukowego dla kobiet przy Muzeum techniczno-przemysłowem; wnioski co do stałego utrzymania tego zakładu przedłoży sekcja szkolna Rady; 6) przekazała do załatwienia sekcji prawniczej instrukcję dla składów drzewa w Krakowie, przydzieloną komisji przemysłowej przez sekcję ekonomiczną.

Wieczorek literacko-muzyczny odbędzie się w Czytelni akademickiej (Szewska l. 10) dziś o godzinie 7½ wieczorem. Na program składają się: 1) Chór „Dwunastka“. 2) Przemówienie przewodniczącego Czytelni p. A. Górskiego. 3) Mascagniego: „Intermezzo z op. Cavalleria rusticana“ i Hausera „Taniec węgierski“ wykona na skrzypcach akademik p. Ader. 4) Noskowskiego: „Strach“ i Moniuszki „Grajek“ odśpiewa akademik p. Bett. 5) Bethovena „Prestissimo F-mol“ i Webera „Un Orage. Imitation de la Nature“ wykona na fortepianie akademik p. Szybalski. 6) Deklamacja akademika p. W. Lewickiego i zakończy wieczór Chór. Wstęp na ów Wieczorek dozwolony jest tylko za okazaniem specjalnych zaproszeń.

Pierwszy wieczór „Ogniska“. Wczoraj wieczorem urządziło krakowskie Stowarzyszenie drukarzy wieczór wokalno-dramatyczny, na którym koncert na cytrze wykonany przez p. Z., wywołał liczne oklaski. Komedję St. Dobrzańskiego „Złoty Cielec“, w której brali udział pp. H., D., E., S. i pna W., grano z werwą i życiem. Krotochwila „O chlebie i wodzie“ przekonała nas, iż amatorka pna W. ma wiele talentu dramatycznego, a głosem swym dźwięcznym i miłym doskonale władać umie. Zakończono pierwszy ów wieczór jesienny operetką Offenbacha „Liska i Frycek“, w której brali udział pna Cz. i p. E. Amatorzy wogóle wczoraj dzielnie się popisali. Komedyjki szły gładko, a djalogi były właściwie akcentowane. Życzyć należy, ażeby członkowie „Ogniska“ częściej podobne wieczory urządzali, które tylko dodatnio wpływają na rozwój poczucia estetycznego i zaznajamiają młodzież tak z utworami dramatycznemi, jak i muzycznemi.

Album grobowców i pomników. Fotograf p. Błoniewskki, zdjął w zeszłym tygodniu przeszło 50 fotografij z piękniejszych grobowców i pomników na cmentarzu rakowickim. Fotografje te wejdą w skład projektowanego albumu grobowców i pomników krakowskich.

Ruch ludności m. Krakowa w ubiegłym tygodniu był następujący: Małżeństw zawarto 22, z tych 18 w kościele rzymsko-kat. a 2 w gminie izraelickiej. Urodzeń było 40, 22 chłopców i 18 dziewcząt Z rodziców wyznania rzymsko-kat. urodziło się 23, z grecko-kat. 2, i z mojżeszowego wyznania 15 dzieci. W tej liczbie było dzieci ślubnych 21 a nieślubnych 19. Nieżywo urodzone 1 dziecko. Skonów było w zeszłym tygodniu 76, a mianowicie: na odrę 1, na dławiec 3, na dur brzuszny 1, na gruźlicę 18, na zapalenie płuc 16, na nieżyt żołądka 4 i z przyczyn innych chorób narządu oddechowego 33 skony

Nadużycie. Na placu zwanym Dietlowskim, w pobliżu ulicy Grodzkiej, pozwolili sobie handlarze śledzi, wyrzucić kilka beczek zgniłego towaru. Nieznośny odór powstały wskutek tego, zmusza mieszkańców owej dzielnicy do omijania placyku, gdyż przejść tam obecnie absolutnie nie można. Wiadomem jest powszechnie, iż rozkładające się części jakichkolwiek ciał należy grzebać. Handlarze owi winni być za przekroczenie przepisów pociągnięci do surowej odpowiedzialności

Koncert w Sukiennicach. W czasie wczorajszej wieczornej wystawy w salonach Towarzystwa Sztuk pięknych, rzygrywała orkiestra wojskowa 13-go pułku. W salonach wystawy zebrało się przeszło 400 osób, które z zadowoleniem przysłuchiwały się wspaniałej uwerturze z „Manon Lescaut,“ oraz kilku innym pięknym utworom.

Zgubiono. Pan F. P. słuchacz Uniwersytetu Jagiellońskiego, zgubił w sobotę złoty damski zegarek i złotą broszkę z granacikami, i prosi rzetelnego znalazcę o łaskawe złożenie tych przedmiotów w administracji *Kurjera Polskiego.*

REPERTUAR TEATRU KRAKOWSKIEGO.

We wtorek 27 b. m.: po raz trzeci: *Ofiara miłości.*

PRZYJECHALI do KRAKOWA

dnia 25 października.

Hotel Imperial: Hr. Oppersdorf z Wrocławia, W. Heinemann, bankier z Wrocławia, J. Wandl, właściciel hotelu z Wiednia, Wachtl, kupiec z Wiednia, hr. Sizzo-Noris z Pragi, hr. Haditz z Wiednia

Ostatnia poczta.

W i e d e ń 24 października. Wskutek cholery w Damaszku, zarządził minister handlu, formalną siedmiodniową kwarantannę dla całego wybrzeża od Mersiny wyłącznie aż do Jaffy włącznie.

B u d a p e s z t 24 października. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu udali się posłowie Kass i Bolgar do ministra sprawie dla wości Szilagy'ego, prosząc go imieniem posła Horauszkyego, aby wyjaśnił niektóre wyrażenia, których użył we wczorajszem swem przemówieniu, a któremi Horanszky czuł się osobiście dotkniętym Ponieważ Szilagyi odmówił wyjaśnienia mowy, wypowiedzianej publicznie w parlamencie, przeto Kaas i Bolgar zażądali satysfakcji, nie żądali wszakże wyraźnie załatwienia sprawy z bronią w ręku i dlatego nie jest wykluczonem, że świadkowie stron obu załatwią rzecz pokojowo. Szilagyi wyznaczył już także swoich świadków.

Z a g r z e b 24 października. Sejm krajowy zwołany na dzień 16 listopada.

B r e g e n c j a 24 października. Radca sekcyjny w austrjackiem ministerstwie handlu, Czelechowski, obecny przy próbowaniu maszyny dokowej pochwycony został przez koło rozpędowe i poniósł śmierć na miejscu.

TELEGRAMY.

Obsadzenie stolicy arcybiskupiej

Berlin 26 października. *Nordd. Allg. Ztg.* twierdzi, że są pewne widoki, że na stolicy arcybiskupiej gnieźnieńsko-poznańskiej zasiądzie prałat p o l s k i e j n a r o d o w o ś c i.

Prymas Węgier.

Wiedeń 26 października. Cesarz przyjmował na prywatnej audjencji arcybiskupa Samassę. Pomimo zaprzeczeń, nominacja tegoż na prymasa Węgier prawdopobna.

Budapeszt 26 października. Zapewniają, że rząd uzyskał aprobatę Watykanu na mianowanie arcyb. Samassa prymasem Węgier. Podróż tegoż do Wiednia ma być następstwem tego porozumienia.

Decentralizacja kolei państwowych.

Praga 26 października. Do „Politik“ piszą z Wiednia, że ministerstwo wojny nie sprzeciwia się w zasadzie decentralizacji kolejowej, lecz że decentralizacja ma innych nieprzyjaciół, którzy ministerstwo wojny w sprawie tej wysuwają naprzód.

Straż na Dunaju.

Semlin 26 października. Dla służby bezpieczeństwa na Dunaju będą tutaj stale stacjonować trzy monitory austrjackie. Wiadomość ta wywarła w Białogrodzie wielkie wrażenie.

Podróże króla rumuńskiego.

Wiedeń 26 października. Król rumuński będzie tu gościem Cesarza i zamieszka w Burgu.

Małżeństwo rumuńskiego następcy tronu.

Bukareszt 26 października. W Jassach przygotowują rezydencję dla następcy tronu, który ma ją zająć po ożenieniu z księżniczką angielską. Król powróci na poświęcenie doków w Garaczu.

Berlin 26 października. Dziennik dworski w Sigmaringen podaje wiadomość o małżeństwie rumuńskiego następcy tronu z księżniczką angielską.

Rosja i Serbja.

Białogród 26 października. Na wyraźne żądanie (!) rosyjskiego konsula zostały skonfiskowane dzienniki serbskie: *Dnevni List, Male Novine* i *Branik*, które energicznie zaprotestowały przeciw mięszaniu się Rosji do spraw wewnętrznych Serbji. Również skonfiskowano nadeszłą tutaj bułgarską *Swobodę.*

Wzorowe domy.

Berlin 25 października. Cesarz zwiedził pierwsze wzorowe domy dla jednej rodziny, których tow. budowlane Eigen haus przy stacji Viesdorf kolei wschodniej 1500 buduje. Cena kupna domu, który zawiera na dole izbę mieszkalną, kuchnię i komorę piwniczną, a na piętrze sypialnię i alkierz z szafami w ścianach, wynosi 3.750 marek. Cesarz kazał dwa domy na swój rachunek postawić.

Strejki.

Berlin 25 października. W sprawie strejku drukarskiego nastąpi niebawem porozumienie się właścicieli drukarń z zecerami. Rezultatu oczekują tutaj za dwa tygodnie.

Berlin 25 października. Po upływie dziesięciu dni ma nastąpić strejk drukarski w Hamburgu, Augsburgu i Moguncji. O tem samem donoszą też z Norymbergu.

Królewiec 25 października. Drukarze postanowili rozpocząć strejk dnia 30-go b. m., jeżeli ich żądania do tego czasu uwzględnione nie będą. Porozumienie się nastąpi prawdopodobnie przed wyznaczonym terminem.

Londyn 26 października. Strejk cieśli, który trwał 25 tygodni i kosztował ich 50 000 f. szt. poddano pod sąd rozjemczy królewskiego instytutu architektów. Idzie o płacę i liczbę godzin. Strejk robotników fabryk lokomotyw w Belfort trwa dalej już ósmy tydzień.

Powodzie.

Londyn 25 października. Dolina Tamizy jest częściowo zalaną. Z prowincji donoszą o ciągłych powodziach.

Madryt 26 października. W prowincjach Grenada i Almerja powódź trwa dalej. Kilka miejscowości zupełnie zniszczonych.

Ruch antyżydowski.

Petersburg 26 października. *Nowoje Wremia* dowiaduje się, że istnieje zamiar zabronienia żydom w całem państwie rosyjskiem brać udział w dostawie zboża, oraz wyrabiać i sprzedawać napoje gorące.

Kijów 26 października. Przyczyną ekscesów przeciwko żydom w Starodubiu było dane im pozwolenie na prowadzenie handlu w niedziele od 11 rano do 6 wieczorem. W niedzielę 4 b. m. zgromadził się przed bazarem tłum niedorostków, który poniszczył wszelkie owoce. Żydzi nie mieli odwagi otworzyć swe magazyny. Policja przeszkodziła jednak nieporządkom. W drugą niedzielę 11 b. m. skoro tylko żydzi pootwierali magazyny, rzucił się na nie tłum, burząc i niszcząc wszystko, co pod rękę wpadło. Policja okazała się wobec tego bezsilną. Pomiędzy tłumem szerzyć się zaczęła pogłoska, że żydzi zabili jednego Moskala. Tłum rozwścieczony zaczął burzyć na nowo — żydzi uciekli na pola. Na ulicy Mostowej splądrowano wszystkie domy żydowskie. Na ulicy zaklinali popi tłum, aby się rozszedł, jednakże bez skutku. Jeden z żydów strzelił do tłumu z rewolweru i zranił kilka osób. Przy soborze wybuchł wieczorem pożar. Ponieważ paliły się tylko domy żydowskie, przeto tłum odmówił pomocy w gaszeniu. Dopiero gdy płomienie zaczęły sięgać cerkwi, tłum zaczął ratować. Ogień podłożyli żydzi sami, chcąc tłum powstrzymać od burzenia. Z podmiejskich wiosek zaczęli się schodzić chłopi i burzyli dalej. Pożar powstał na nowo. Dopiero w poniedziałek przywrócono jaki taki porządek. — Zabito podobno trzydziestu trzech żydów.

Morderstwo.

Berlin 26 października. Spełnione tu zostało sensacyjne morderstwo, przypominające w szczegółach czyny Janka Rozpruwacza. Ofiarą zbrodni jest młoda dziewczyna, nazwiskiem Nitsche.

Wiedeń 25 października. W sprawie ostatnich gwałtów i mordów albańskich wysłał książę Czarnogórski energiczną notę do Porty. Sprawozdania konsulów donoszą, że ludność czarnogórska wzburzona szczególniej przeciw tureckim żołnierzom, którzy nie chcieli do bandytów strzelać. Nie ulega wątpliwości, że nastąpią krwawe vendetty.

Drezno 26 października. Kolosalna tranzakcja przyszła tu do skutku. Syndykat londyński nabył w Saksonji, na Śląsku i w Brandeburgji 30 hut szkła i tworzy z nich jedno akcyjne Towarzystwo. Kapitał syndykatu jest nieograniczony; widocznie zamierzono stworzyć monopol, albo pierścień; dalsze huty zostaną zakupione.

Berlin 25 października. Traktaty handlowe mają być przedłożone parlamentowi w początku przyszłego miesiąca.

Hamburg 25 października. *Hamburger Corresp.* omawiając politykę Rudiniego oświadcza, że pragnienie zgody z Francją da się pogodzić zupełnie z postanowieniami trójprzymierza.

Paryż 25 października. Arcybiskup Gouthe-Soulard otrzymał od Papieża pismo, w którem tenże zaleca mu prowadzenie z całą siłą dalszej walki w obronie Kościoła.

Paryż 26 października. Odsłonięcie pomnika Gambetty w Ville d'Avrai naznaczono na dzień 8 listopada.

Paryż 25-go października. Millevoye wniósł do ministerjum spraw zewnętrznych interpelację z zapytaniem, jakie są skutki wizyty kronsztadzkiej. Delafosse zapytał się o stosunki Francji do Włoch.

Paryż 25 października. Kurs pożyczki rosyjskiej podnosi się stale. Wczoraj wynosił ku końcowi giełdy 79.15.

Petersburg 26 października. Jeden z gubernatorów z nad Wołgi, wręczył rządowi memorjał w sprawie reformy podatków. Nędza włościan pochodzi ztąd, że mają za wiele długów za podatki, za które nieraz licytują im posiadłości.

Tyflis 25 października. Od kilku dni zaczynają tu napływać wychodźcy z gubernij dotkniętych nieurodzajem. Ludność miejscowa zachowuje się względem przybyszów bardzo zimno a nawet nieżyczliwie.

Białogród 25 października. Przybył tu poseł Stanów Zjednoczonych A. L. Snowdan i wręczył swe listy uwierzytelniające. Snowden jest jednocześnie posłem w Atenach i w Bukareszcie.

Białogród 25 października. Za sprawą metropolity rozszerzono mnóstwo egz. *Mosk. Wied.*, które gwałtownie napadają na rząd i na stronnictwo radykalne, że śmią sprzeciwiać się metropolicie, usiłującemu „odrodzić“ kościół serbski. *Mosk. Wied.* oskarżają rząd, że ulega dotąd wpływom Milana i innych wrogów Rosji.

Sofja 26 października. Fortyfikacje, mające bronić wybrzeży, zostały koło Warny ukończone. Prowadzono je w wielkiej tajemnicy, gdyż traktat berliński zabrania Bułgarji stawiania twierdz, a nawet obowiązywał do zburzenia dawniejszych.

Londyn 25 października. Wczoraj miał w Cork mowę John Redmond, w której nazwał się wybranym przywódcą partji irlandzkiej.

Rzym 26 października. Wczoraj rano odbyła się nadzwyczajna narada ministrów prawdopodobnie wskutek rozmowy jaką miał di Rudini z ambasadorem niemieckim hr. Solms.

Konstantynopol 25 października. Sułtan przyjmował u siebie ambasadora niemieckiego a żoną, córką i synami. Na audjencji był również Lercheleld, poseł bawarski w Berlinie.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Lekcji języka francuzkiego udzielam **osobom dorosłym.** Posiadam metodę specjalną nauczenia w krótkim czasie tak zasad tego języka, jak i konwersacji. Bliższa wiadomość ul. św. Jana, Nr. 21, I. p. Od godz. 2-4. 435(6-12)

Lekcyj śpiewu, według metody sławnej szkoły Dominika Scafati'ego, profesora konserwatorjum Neapolitańskiego, udziela Bolesława Csesznák, Kraków, ul. Grodzka 33, I. p. 443(3-3)

Nauczycielka znająca doskonale język francuzki i niemiecki, lekcyj tychże języków poszukuje, również może udzielać wszelkich nauk panienkom uczęszczającym do szkół publicznych. Zgłoszenia przyjmuje się Wielopole, Nr. 10, I. p. 438(9 ?)

Lekcji rysunków i języka rosyjskiego udzielam za przystępną cenę lub za obiady. Oferty proszę składać w Admin. „Kurjera Polskiego" pod Z. W. B. 441(4-6)

Lekcje języka francuzkiego i niemieckiego z konwersacją, zbiorowe i pojedyncze, cena nader przystępna. Bliższy szczegóły na miejscu, ulica Batorego, l. 1, II. p., od frontu, w godzinach od 3—5 popołudniu. 421(17-?)

Lekcje języka rosyjskiego i angielskiego udziela się za cenę przystępną. Wiadomość w Biurze drukarni Wł. L. Anczyca, ul. Kanonicza.

Lekcje języka niemieckiego, oraz konwersacji udziela pedagog z kilkoletnią praktyką. Adr. w Administracji „Kurjera Polskiego". 231(76-?)

Lekcje włoskiego języka, udziela egzaminowany nauczyciel. Bliższa wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego". 425(16-?)

Prawnik z III roku poszukuje lekcji, wiadomość w drukarni W. Anczyca, pod lit K. M.

Posady i prace.

Nauczyciel domowy muzykalny, z fachowem wykształceniem pedagogicznem i znajomością języków, zaopatrzony w chlubne rekomendacje, poszukuje miejsca. Bliższe szczegóły w Admin. **„Kurjera Polskiego**, pod lit. L. J. 426(16-?)

Doniesienia rozmaite

Futra trzy, używane, dwa mezkie, jedno damskie, są do sprzedania. Ul. św. Jana, l. 28, II. p. 442(3-6)

Dobra Pogorzyce (poczta Chrzanów), do sprzedania. Również do sprzedania tamże młyn amerykański. Bliższa wiadomość u właścicielki na miejscu. 446(2-20)

Suma hipoteczna 300 złr. do sprzedania. Wiadomość w biurze adwokata Dr. Karola Pieniążka w Krakowie, Grodzka, 13. 445(3-3)

Willa z obszernym owocowym ogrodem i gruntem 28½ morgów, do sprzedania. Bliższa wiadomość w Adm. „Kurjera Polskiego". 447(?-4)

Futro obszerne, męzkie, do podróży, pokryte suknem koloru modnego z peleryną, za przystępną cenę do sprzedania lub zamiany na lekkie futerko miastowe. Wiadomość: Szewska 28, I. piętro. 445(2 4)

40 fortepianów nowych i używanych, do wynajęcia w składzie J. M. Kordeckiego, ul. św. Anny, hotel Victoria. 436(8-10)

Domowy zdrowy wikt można mieć przy ul. Sławkowskiej l. 8, II. piętro. Warunki bardzo przystępne.

Fortepiany firm: Schweighofer, Gennossenschaft, Wopaterny i Proksch, przegrane, są do nabycia w Składzie fortepianów B. Gabryelskiej, Kraków, Rynek, Krzysztofory. 387(38-?)

Kawarnia, przy ulicy Poselskiej, w domu l. 18. Wszelkie **napoje, ciasto** własnego pieczywa, **bilard i czytelnia gazet, tak krajowych jak i zagranicznych.** 431(12-?)

Lokale

Mieszkanie o 3 albo 4 pokojach, kuchni do wynajęcia, od 1 listopada.

Meble: dwa garnitury, szafy, biura w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość ul. Bracka, Nr. 6, II. piętro, drzwi na lewo. 445(3-4)

Dwa ładne pokoiki z przedpokojem na I-szem piętrze, od tyłu w bardzo czystej kamienicy za 12 złr. 50 cnt. miesięcznie, od 1-go listopada br., do wynajęcia Grodzka 40, I. p. 414(-3)

Pokój **ładny, duży, ciepły, umeblowany,** na I. piętrze, zaraz do najęcia, przedewszyskiem pożądaną jest jedna osoba starsza, t. j. jaki starszy pan, lub pani. Ul. Gołębia l. 4. 449

F. CEMBRONOWICZ
majster szewski,
w Krakowie, ul. św. Tomasza, l. 21, filja ul. Florjańska l. 15.
poleca obuwie damskie od **3** złr. **25** cnt., mężkie od **4** złr. **25** cnt. i wyżej, dziecinne z najlepszego materjału. Reparacja tania obuwia i kaloszy. 1576(28 ?)

Gdy mi potrzeba inserować 142(118-?) w dziennikach lwowskich i innych krajowych jako też **w zagranicznych, to załatwiam to zawsze najtaniej przez**
Centr. Biuro Ogłoszeń
Lwów, Kopernika 11.

Buljon
odznaczony w Krakowie na wystawie medalem **wielkim brązowym.**
Nr. 00 z truflami i kilo 7 zł. 70 ct.
Nr. I. Z zwierzyny i drobiu 6 „ 50 „
Nr. II doskonały 5 „ 50 „
Z samych kur buljon podkowa pół kilowa 4 złr. 90 cnt. **dla chorych.** Ekstrakt mięsny jak zagraniczne, puszka na próbę 1 złr.
Wszystko wyrobu **Kazimiery Matczyńskiej,** sprzedaje Zarząd dworu **Łapszyn, Brzeżany** o. p. 1826 (5-12)

Prawdziwie domową kuchnią jest
Restauracja Litewska pierwszorzędnie urządzona przy ul Florjańskiej l. 15, I piętro. Kuchnia ta w ciągu 3 lat istnienia zyskała sobie szerokie uznanie, gdyż rzeczywiście potrawy przyrządzane są **tylko na świeżem maśle.** Pomimo niebywałej drożyzny artykułów spożywczych w tym roku, **ceny są nader umiarkowane.** Codziennie obiad złożony z wielu potraw. W dnie postne ryby. **Co niedzielę flaki po litewsku od 10. rano.**
Abonament przyjmuje się.
1814(6-6) **Zarząd.**

Dom 2 piętrowy
o dwóch frontach, przynoszący 9% czystego dochodu, jest zaraz do sprzedania, **pod bardzo korzystnemi warunkami.** Potrzebny kapitał 15.000 złr.
Bliższe szczegóły u p. **Adolfa Scherera w Krakowie, ulica Szpitalna Nr. 6.** 1777(3-3)

WYROBY
MEBLI GIĘTYCH
z suchego drzewa,
trwale, gustownie i ozdobnie wykonywanych, 1360(4?-?)
zawsze na składzie w odpowiedniej ilości **i po najtańszych cenach** polecają Szan. Publiczności
Tercjarze św. Franciszka
Kraków, ulica Piekarska, 21.
Zamówienia odwrotną pocztą najpunktualniej.

Prywatny kurs
robót ręcznych kobiecych,
a mianowicie:
białego szycia, haftu i koronkarstwa, rozpoczynam w tym roku z dniem **17-go października.** Lekcje odbywać się będą we środy i soboty popołudniu. 1789(?-3)
Kornelja Mayerberg, Basztowa, 27, II. p.

Wszech nauk lekarskich
DR. EDMUND PUCHACKI,
ordynuje jak dawniej od godz. 2-4 popołudniu.
Ulica Sławkowska Nr. 23, II piętro
Dla ubogich chorych od 8-9 rano bezpłatnie. 181?(16-60)

Zające,
SARNINĘ NA CZĘSCI,
Kuropatwy,
Bekasy i kwiczoły,
ŻYWE RAKI,
BULION,
WINOGRONA
kuracyjne badeńskie.
Owoce deserowe
poleca
KAROL KNORECK
W KRAKOWIE,
ulica Florjańska, Nr. 23,
Zamówienia uskutecznia odwrotną pocztą.
Zakupuje
całe
polowania
po cenach najlepszych — wysyłając na żądanie drukowaną informację.

Piwiarnia Dolleińska dawniej **Szwechacka**
przy ulicy Grodzkiej Nr, 50,
poleca 1445(4-6)
Śniadania od godz. 9—11 Wszelkie przekąski gorace à la minute po **10 cnt. Obiady od godz. 12—3,** à la carte od **30** do **40** cnt. Abonament miesięczny **10 złr. Piwo Dolleińskie** à la Pilzner, ½ litra w dzień **9 cnt**, wieczorem podczas koncertu **10** cnt.
Koncert orkiestry damskiej.
Początek o godz. 7-mej. Wstęp wolny.
Usługa rzetelna i szybka.
Z uszanowaniem restaurator **HEUBLUM.**

Pierwsza konc.
FABRYKA GILZ (TUTEK)
i wyrobów kartonowych
ZYGMUNTA BOGUCKIEGO
Kraków, Łazienna 5 Filia: Karmelicka. 21
Wyrabia gilzy klejone i maszynowe z oryginalnych bibułek francuskich. Ceny fabryczne. 1830(8 ?)
P. P. Kupcom odpowiedni rabat.

Już wyszło z druku 2 tomowe dzieło:
Księga pamiątkowa
100 rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 maja,
zebrał i wydał **K. BARTOSZEWICZ.**
Tom I-szy obejmuje: a) przedruki rzadkich broszur i utworów literackich, przygotowujących umysły do Konstytucji (Kołłątaja, Staszyca, bisk. Krasińskiego, Trembeckiego itd oraz z rękopisów), b) najobszerniejsze i najszczegółowsze dzieje uchwalenia Konstytucji.
Tom II-gi zawiera: a) dzieje pierwszych miesięcy po Konstytucji, po raz pierwszy zebrane, b) nieznane materjały z rękopisów XX. Czartoryskich, archiwum m. Krakowa i prywatnych, c) szczegółowe opisy 200 przeszło obchodów setnej rocznicy w Ameryce, Europie, Warszawie, Poznańskiem i Galicji.
Cena dwóch wielkich tomów 3 złr. 60 cnt.
ADRES WYDAWCY: 16 9
K. Bartoszewicz, Kraków Szewska 15.

PRACOWNIA POŃCZOCH
Marji Romiszowskiej,
ul. św. Tomasza, l. 33,
poleca swoje wyroby, jakoto: pończochy, kaftaniki, kamasze i wszelkie artykuły w zakres robót pończoszkowych wchodzące,
1844 **Ceny fabryczne.** (3-3)

Uchwałą Krakowskiej Izby adwokackiej z 20 paźdz. 1891 L. 687, adw. Dr. Roman Jakubowski, mianowany został **generalnym substytutem ś. p. Dra Józefa Mochnackiego.** 1869(3-3)

KUCHNIA POLSKA
wraz z Kawiarnią
przy ulicy św. Anny Nr. 5,
poleca
Śniadania, obiady i kolacje
czysto, zdrowo, smacznie i na maśle przyrządzone. **Dla Panów Abonentów ze znacznem ustępstwem.**
Dziękując za dotychczasowe okazywane mi względy, polecam się i nadal P. T. Publiczności.
1749(10-10) Józef Bielawski.

Parcela budowlana
na Zwierzyńcu o dwóch frontach, 651 sążni □ mierząca, mogąca być rozdzieloną na więcej parcel budowlanych, zaraz do sprzedania. Wiadomość w biurze autoryzowanego geometry **Alojzego Jakubowskiego, ulica Grodzka, Nr. 50.** 1869(2-3)

Nieszczęśliwa osoba
w podeszłym wieku, dotknięta dwóchletnią chorobą nieuleczalną, zostająca bez najmniejszego funduszu do utrzymania się, gdyż mąż jej 78 letni starzec, od 4 miesięcy w Szpitalu chorobą ciężką złożony, udaje się do Szanownej Publiczności o łaskawe, śpieszne wsparcie Szanowna Administracja „Kurjera Polskiego" raczy w tym względzie pośredniczyć. Zamieszkuje przy ul Mikołajskiej l. 14, II. p. J. D. Z. 1834(5-?)

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PANSTWOWE.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 października 1891 r., zastósowany do czasu środkowo-europejskiego.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

5·— rano (pociąg osobowy) z Podgórza - Płaszowa.
5·14 „ (pociąg osob.) z Podgórza - Bonarki.
2·05 popoł. (pociąg mięszany) z Krakowa (kol. Półn.)
2·37 „ (poc. osob.) z Podgórza - Płaszowa.
2·46 „ (pociąg osob.) z Podgórza - Bonarki.
— do Oświęcima, Wiednia

9·— rano (pociąg mięszany) z Krakowa (kolej Północna)
9·19 „ (pociąg osobowy) z Podgórza - Płaszowa.
9.40 „ (pociąg osobowy) z Podgórza - Bonarki.
— do Bielska, Żywca, Zwardonia, Wieliczki, Budapesztu, N. Sącza, Orłowa, Chyrowa, Stryja.

3·59 popoł. (pociąg osobowy) z Krakowa (kol. Kar. Ludw.).
4·44 „ (pociąg osobowy) z Podgórza - Płaszowa.
4·56 „ (pociąg osobowy) z Podgórza - Bonarki.
— do Żywca, Mszany dolnej.

6·55 wiecz. (pociąg mięszany) z Krakowa (kolej Północna)
7·16 „ (pociąg osobowy) z Podgórza - Płaszowa.
7·87 „ (pociąg osobowy) z Podgórza - Bonarki).
— do Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

5·26 rano (p. o.) do Podgórza-Bonarki.
5·41 „ (p. o.) do Podgórza-Płaszowa
6·02 „ (pociąg mieszany) do Krakowa (kolej Północna).
6·12 „ (pociąg osobowy) do Krakowa (kolej Karola Ludwika).
— ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza

9·6 przedp. (poc. osob.) do Podgórza-Bonarki.
9·18 „ (poc. osob.) do Podgórza-Płaszowa.
9·19 „ (poc. osob.) do Podgórza-Bonarki.
10·2 „ (poc. osob.) do Podgórza-Płaszowa.
10·38 „ (poc. mięsz.) do Krakowa (kolej Półn.)
10·57 „ (poc. osob.) do Krakowa (K. K. L.)
— z Żywca. Mszany dolnej. Wieliczki, Oświęcima,

3·08 popoł. (pociąg osobowy) do Podgórza-Bonarki.
3·20 „ (pociąg osobowy) do Podgórza-Płaszowa.
4·25 „ (pociąg mięszany) do Krakowa (kolej Północna).
— z Budapesztu, Wiednia, Zwardonia, Żywca, Bielska, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.

8·12 wiecz. (poc. osob.) do Podgórza-Bonarki
8·28 „ (poc. osob.) do Podgórza-Płaszowa
9·20 „ (pociąg pospieszny) do Krakowa (k. Karola Ludwika)

Odjazd z Tarnowa:

4·30 rano (pociąg mięszany) do Orłowa, Koszyc, Suchy, Żywca
9·41 przed. (pociąg osobowy) do Chyrowa, Stryja.
1·27 popoł. (pociąg osobowy) do Orłowa, Chyrowa, Stryja, Now. Sącza, Dobry.

Przyjazd do Tarnowa:

10·56 przedpoł. (poc. osob). z Orłowa, Dobry, N. Sącza, Stryja. Chyrowa.
7.24 wiecz. (p. o.) z Koszyc, Orłowa, Żywca, Stryja Chyrowa.
11·19 w nocy (poc. mięsz.) ze Stryja, Chyrowa

Czas środkowo-europejski jest wcześniejszy od pragskiego o 2 minuty, zaś późniejszy od czasu krakowskiego o 20 min., a od czasu lwowskiego o 36 min., od czasu wieleńskiego o 6 min., od czasu budapeszteńskiego o 16 i od czasu cieszyńskiego o 14 min.

Rozkład jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr. kolei państwowych i u konduktorów.
1024(4-?)

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 24 października.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	122 —	124 —
Marki niemieckie	57 40	58 70
20-to frankówka ważna	9 24	9 34
Rubel srebrny obrączkowy	1 33	1 43
Obligi. Za 100 fl. wart. im. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	90 90	91 70
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	103 75	105 —
4% galicyjskie Obligacje propinacyjne 26-letnie	91 50	92 40
6% galicyjska pożyczka krajowa	103 50	105 —
4½% „ „ „	98 —	98 75
4% Obligacje komun. galic. Banku krajowego	101 —	101 75
4% Listy likwid. Królestwa Polskiego za 100 r. im. wart. oprócz kuponu bież. w rublach i kop.	96 50	98 —
Listy zastawne i dłużne. Za 100 fl. im. wart. oprócz kuponu bieżącego.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	98 —	98 75
4½ „ „ Tow. kr. ziem. we Lw. nieokr.	97 —	98 —
4% „ „ „ „ „ „ „ 41 let.	94 50	95 50
4% „ „ „ „ „ „ „ 56 let.	94 25	95 —
4% „ „ „ „ „ „ „ 52 let	99	100 —

	płacą	żądają
5% Listy zast. gal. Banku hipot. we Lw. prem.	108 —	109 —
5% „ „ „ „ „ „ „ niep.	100 40	101 —
4½% „ „ „ „ „ „	98 30	99 —
6% Listy zast. Zakł. kred. ziem. w Krak. 36 let.	100 —	101 —
6% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie *w likwid.*	59 —	62 —
5% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie *w likwid.*	52 —	54 —
5% Listy zastawne Tow. kredytowego ziemskiego Królestwa Polskiego z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. oprócz kuponu bież. w rub. i kop.	99 —	100 50
Akcje kolejowe i bankowe prócz kuponu bieżącego.		
Kolei Karola Ludwika po 210 złr	204 —	207 —
„ Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200 „	234 —	238 —
Galicyjskiego Banku hip. we Lwowie „ 200 „	302 —	305 —
Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie „ 200 „	— —	— —
Losy.		
Miasta Krakowa	22 —	23 —
„ Stanisławowa	27 50	29 05
Towarzystwa austrjackiego czerwonego Krzyża	17 —	18
„ węgierskiego „	11 —	12 50
„ włoskiego „	12 —	13 40
Bazylika Buda-Peszt	6 50	7 30

Do sprzedania:

Dom w Krakowie przy ul. Karmelickiej, cena 12.000 złr.

Majątek ziemski, godzina drogi od kolei jarosławsko sokalskiej, 644 morg., z tych lasu liściowego 110 mórg (z pozwoleniem do karczunku) i sosnowego 300 mórg. Cena 85.000 złr.

Bliższych wiadomości udziela **kancelarja adwokata Dra Doboszyńskiego w Krakowie, ul. Grodzka l. 18.** 1803(9-15)

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Na mocy reskryptu Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 15 października 1891, L. 42409, rozpisuje komitet administracyjny szpitala św. Łazarza licytację na dostawę surowych artykułów żywności dla szpitala św. Łazarza w Krakowie, na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1892, według następujących grup:

I. Mięsiwo i kości.
II. Słonina i smalec.
III. Mleko, śmietana i nafta (około 5.500 klg.).

Licytacja odbędzie się w dniu 11 listopada 1891, w biurze Dyrekcji szpitala od godziny 10-tej do 12-tej w południe, za pomocą piśmiennych ofert, zaopatrzonych marką stemplową na 50 cnt.

Wadja do ceny fiskalnej całorocznej ilości artykułów w wysokości 10% mają być osobno niezapieczętowane Komiѕji licytacyjnej wręczone Bliższe szczegóły licytacji i warunki dostawy odczytać można codziennie w biurze Zarządu szpitala od godziny 8 do 2 z południa.

Kraków 19 października 1891 r.

Z komitetu administracyjnego:

Dr. Domański.

Wskutek wydzierżawienia folwarku jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę 1851(3-3)

Przyrząd do parzenia paszy,

składający się z miedzianego kotła z kompletną armaturą, przegrzewacza oraz rur do parników. Parniki drzewiane dodane być mogą. Parzelnia ta tylko przez rok jeden była w używaniu. Chęć kupna mający zechce się zgłosić do **Adminnistracji dóbr Kozy, poczta Kozy.**

Barnum, ojciec reklamy,

który umarł niedawno jako miljoner, mówił bardzo często, że swój majątek i swą sławę zawdzięcza jedynie oryginalnej reklamie. Jego dewiza 1632(1-?)

„Droga do bogactw prowadzi przez farbę drukarską",

powinna by być przez dzisiejszy świat handlowy wziętą do serca, szczególniej my w Austro Węgrzech powinniśmy się starać na drodze reklamy popierać interesa naszego przemysłu. W umieszczaniu anonsów tak w tym jak i w innych dziennikach, oraz kalendarzach całego świata, pośredniczy znana zaszczytnie w kraju i za granicą, ekspedycja anonsów **J Danneberg. Wiedeń I. Kumpfgasse 7, Telefon 4022.** Jeneralni reprezentanci najznaczniejszych europejskich książek z rozkładami jazdy jak „Konduktor" „Telegraf Hendschla", **Livret Chaix** Wyłączna agencja znanego w świecie „Telegrafu Hendschla dla Austro-Węgier, Holandji, Szwajcarji i Włoch **Check Clearing Conto A 807074 c k. pocztowej Kasy oszczędności.**



JAN Mattus KORDECKI
Kraków,
ulica św. Anny, (hotel Victorja).
NAJWIĘKSZY WYBÓR!
FORTEPIANÓW i PIANIN
używanych i nowych.
Na fortepiany wyżej **300** złr. gwarancja 15 letnia. **Każdy nowy instrument może być w miesiącu bez strat (wyłączając dostawy) wymieniony.**
Ceny bezkonkurencyjne. 2361(8 ?)
Przy odpowiedniej gwarancji sprzedaż na raty.

PIERWSZE
KRAKOWSKIE BIURO KORESPONDENCYJNE
i
DOM KOMISOWY
Kraków, ul. Sławkowska l. 24, parter.

Biuro uskutecznia wszelkiego rodzaju **korespondencję prywatną,** jako to: listy familijne, listy do znajomych, do osób wysoko położonych, do Stowarzyszeń; prośby o wsparcie i w ogóle wszelkiego rodzaju prośby prywatne, petycje, reklamacje itd., oraz **listowne i telegraficzne korespondencje dla pism krajowych i obcych.**

Nadto pośredniczy między publicznością a bibljotekami i archiwami tak krakowskiemi jak i zamiejscowemi, wyszukuje dokumenty, tłumaczy dzieła i t. p.

Korespondencje uskutecznia się we wszystkich językach.

Zakład przyjmuje wszelkiego rodzaju ogłoszenia (inseraty) i reklamy do dzienników krajowych i obcych; na żądanie układa takowe i tłumaczy na rozmaite języki.

Zakład przyjmuje w komis w celu sprzedaży, wszelkiego rodzaju rzeczy ruchome, jako to: Obrazy, rzeźby, meble, biżuterje, zegary, ozdoby metalowe, porcelanowe, do toalet, do buduarów, do salonów, nową i starą porcelanę, pasy lite, broń ozdobną, kostjumy artystyczne polskie i obce, szale i dywany, materje, słowem **wszelkie rzeczy** służące do ozdób lub do praktycznego użytku, **stare i nowe.**

Zakład otwarty od godziny 8 rano do 1 popołudniu i od 2 popoł. do 7 wieczór.

(3-3) **Zarząd.**

Teatry amatorskie

wydawane pod redakcją **JÓZEFA BLIZIŃSKIEGO.**
Dotychczas wyszły
i są do nabycia we wszystkich księgarniach:

1. **Broń niewieścia,** komedja w jednym akcie p. Benedixa. 30 cnt. 1508(36-?)
2. **Za pozwoleniem łaskawa pani,** komedja w jednym akcie p. E. Labiche i Delacour. 30 cnt.
3. **Łapka na myszy,** komedja w jednym akcie p. Roseaux. 40 cnt.
4. **Partja pikiety.** 40 cnt.
5. **Takie wszystkie,** komedja w 1 akcie K. Narreya. 30 cnt.
6. **Monogram,** krotochwila w jednym akcie Antoniego Siemaszki.

Pod prasą: **Pożar w klasztorze i Zięć dla parady.**

Skład fortepianów B. GABRYELSKIEJ. Kraków, Rynek, Krzysztofory.

Wydawca i naczelny redaktor: Dr. Józef Orłowski. | Druk. Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego. | Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki.